

Policja nadużywa kajdanek

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 21, styczeń 2020 12:06

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 1308

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie nadużywania kajdanek podczas zatrzymań jak i przesłuchań. Rzecznik podkreśla, że ponad połowa osób zatrzymanych ma skute ręce z tyłu, podczas gdy prewencyjnie kajdanki można zakładać tylko z przodu.

Przepisy upoważniają policjantów do stosowania środków przymusu bezpośredniego, w tym kajdanek. Zanim jednak funkcjonariusze po nie sięgną, powinni użyć innych metod osiągnięcia właściwej reakcji osób, które mimo wezwania nie stosują się do przepisów prawa. Dlatego kajdanki nie powinny być stosowane przez policję jako ułatwienie i stosowane. Zanim Policja użyje kajdanek powinna każdorazowo rozważyć czy jest to adekwatny środek.

Kajdanki powinny być stosowane po spełnieniu trzech podstawowych zasad:

- subsydiarności - założenie kajdanek powinno być poprzedzone użyciem innych metod wyegzekwowania pożądanej postawy u zatrzymanego,
- proporcjonalności - funkcjonariusz powinien każdorazowo ocenić okoliczność i dynamikę danego zdarzenia oraz minimalizacji
- szkód - przy poszanowaniu zdrowia i życia ludzkiego oraz niezbywalnej godności osobistej.

Jednak w praktyce zasady te nie są przestrzegane. Z raportów wynika, że w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych zasadą jest konwojowanie nieletnich do tych placówek w kajdankach. Stosowano je np. wobec nieletniej w 3. miesiącu ciąży. W przypadku innej nieletniej kajdanki stosowano przez 9 godzin. Kolejny nieletni musiał zakuty w kajdanki zespolone (na ręce i nogi) wejść na piętro w budynku, dodatkowo trzymając dwie torby z ubraniami.

Źródło: RPO